



Pięć guzików do sutanny

Powściągliwość i praca – 70 lat obecności
michalitów w Toruniu

Jakim był człowiekiem?

MYŚL NA TYDZIEŃ



**Powściągliwość i praca
to program życia
dla każdego z nas.**

Bp Wiesław Śmigiel

Zwyczajny heros

Miał pięcioro rodzeństwa, ale on był największym dziećcem rozbójnikiem. Wszędzie go było pełno. Rodzice prosili ludzi. Pokończył szkoły, również studia, choć wybór tych ostatnich z jednej strony obciążony był rozterkami, a z drugiej głębokim pragnieniem pójścia tą drogą własnie. Zaczął pracę w zawodzie.

Czyż nie mógłby to być życiorys wielu z nas? Taki zwyczajny, ludzki los. Potem zaczęło być inaczej. Świat legł w gruzach niemości i nieczłowieczeństwa wojny. Ale on dalej był zwyczajny, bo robił tylko to, co do niego należało. Po prostu wywiązywał się ze swoich obowiązków do końca. A jednak do dzisiaj o nim pamiętamy, bo pozostać człowiekiem w nieludzkich warunkach obozu i pozostać księdzem niosącym Jezusa tam, gdzie istnieje zagrożenie zarażenia śmiertelną chorobą, nie jest zwyczajne. Na takie zachowanie pozwalają sobie tylko ci najwięksi duchem, silni miłością, piękni oddaniem.

Taki był bł. ks. Stefan Wincenty Frelichowski, urodzony w Chełmży, posługujący w kościele Mariackim w Toruniu. Taki nasz, bliski. W tym tygodniu wspominać będziemy 73. rocznicę jego śmierci. Zapraszamy na obchody tej rocznicy (więcej na s. IV-V).

Joanna Twardowska



Bp Józef udziela błogosławieństwa na sposób lurdzki

Joanna Kruczyńska

W JEDNOŚCI Z JEZUSEM

W diecezjalnym sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu 10 lutego zgromadzili się chorzy, ich rodziny i opiekunowie, a także pracownicy służby zdrowia i wolontariusze Caritas, by w jedności stanąć przed Bogiem, dziękować za otrzymane łaski i prosić o dalsze wsparcie na trudnej drodze znaczonej chorobą i cierpieniem.

Przed rozpoczęciem uroczystości chorzy mogli skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania. Następnie Eucharystii przewodniczył i słowo Boże wygłosił bp Józef Szamocki. Oprawę liturgiczną tradycyjnie przygotowali wolontariusze Caritas.

W homilii bp Józef nawiązał do orędzia papieża Franciszka na

Światowy Dzień Chorego i podkreślił, że „Matka Boża bierze nas do siebie, by ukazać macierzyńską tajemnicę Kościoła” poprzez prowadzenie do Jezusa, który umarł za nas. – Bóg przyszedł na ziemię do każdego poranionego – mówił kaznodzieja. Stąd też tylko w jedności z Jezusem pochylającym się nad każdym człowiekiem, jesteśmy w stanie unieść ciężar choroby, cierpienia, ale także opieki nad bliskimi chorymi. Sprostać posłudze wobec chorych można tylko z Jezusem, inaczej bowiem bliski ucieka od obowiązków, a praca w służbie zdrowia staje się tylko zarabianiem pieniędzy, a nie realizacją powołania. – Pielęgnujmy ścisły związek z Bogiem, bo tylko na tym fundamencie możemy budo-

wać jedność i być blisko prawdy – nawoływał bp Józef.

Po homilii kapłani, w tym kapelani szpitalni, udzielili wiernym sakramentu chorych. Na zakończenie Mszy św. bp Józef, przechodząc z Najświętszym Sakramentem przez nawę kościoła i zatrzymując się co chwilę przed wiernymi, udzielił wszystkim błogosławieństwa na sposób lurdzki. Sakrament chorych i błogosławieństwo lurdzkie są stałymi elementami przypisanymi do obchodów dnia chorego.

Za obecność oraz wspólną modlitwę podziękował wszystkim na zakończenie ks. kan. Jan Ropel, diecezjalny duszpasterz służby zdrowia.

Joanna Kruczyńska



TORUŃ

Ogród poetycki w muzeum

W Muzeum Diecezjalnym w Toruniu dzięki pomocy ks. kan. Zbigniewa Walkowiaka, dyrektora muzeum, a także jego pracowników 25 stycznia odbył się wieczór poetycki Małgorzaty Musiałowskiej. Zaprezentowano wybrane wiersze z tomiku „Klucze do ogrodów” wydanego przez Wydawnictwo Adam Marszałek. Patronat medialny nad wydarzeniem sprawowała „Niedziela”.

Małgorzata Musiałowska jest miłośniczką przyrody, czego dowód można znaleźć w jej twórczości. Niektóre utwory nasuwają skojarzenie z poezją ks. Jana Twardowskiego, który z równym zachwytem pisał o tym, co nas otacza, a co często mijamy niezauważone. Inny nurt twórczości toruńskiej autorki to ojczysta historia i kultura, wiara, poetyckie wspomnienia z podró-

ży, wrażenia z miejsc ważnych dla naszych dziejów i chrześcijańskich korzeni, jak Częstochowa, Tyniec, Wadowice albo nie tak dawnej chlubnej przeszłości, jak Monte Cassino. Poetka nie unika spraw bolesnych dla każdego Polaka (Katyń, Smoleńsk). Wiersze Małgorzaty Musiałowskiej czasem nostalgiczne, czasem podszyte humorem wyrażają zachwyt nad światem, ukazują sens wszystkiego, co z pozoru wydaje się proste i zwyczajne.

Nie dziwi, że sala Muzeum Diecezjalnego wypełniła się rzeszą czytelników, znajomych, przyjaciół i krewnych autorki, która czytaniem swoich wierszy podzieliła się z przyjaciółmi: Urszulą Mrotek, Aleksandrą Turostowską i Januszem Drozdowskim, interpretujących je z zaangażowaniem i wyczuciem. Poetycką prezentację



Małgorzata Musiałowska z miłośnikami swojej twórczości podczas składania autografów

Anna Głos

„poszukiwań kluczy do ogrodów” uzupełniła Sylwia Kosowicz, która zachwyciła zastuchaną publiczność akompaniamentem na gitarze.

Po prezentacji pisarka została zasypana kwiatami, a po autograf ustawiała się długa kolejka. Połowę dochodu ze sprzedaży tomików zakupionych tego wieczoru przez jej gości przeznaczyła na cel charytatywny „Nowa ręka dla Ewy”. Adresatka tej akcji z powodu choroby nowo-

tworowej utraciła prawą rękę, dlatego konieczny jest zakup protezy niezbędnej dla zachowania sprawności i niezależności. Ewa pomimo choroby stara się normalnie żyć, maluje obrazy i śpiewa; płytę ze swoimi piosenkami podarowała poetce podczas spotkania. Niecierpliwie czekamy na następne wiersze Małgorzaty Musiałowskiej i kolejne zaproszenie do jej ogrodu poetyckiego.

Anna Głos



Dk. Waldemar Rozyński

Kolejne spotkanie formacyjne dla mężczyzn, którzy przygotowują się do pełnienia posługi stałego lektora w naszej diecezji odbyło się 3 lutego. To już piąty cykl formacyjny przygotowujący do pełnienia stałych posług w parafiach diecezji toruńskiej. Obecnie do przyjęcia posługi stałego lektora przygotowuje się 32 mężczyzn. Zostali oni zgłoszeni przez księży proboszczów z 19 parafii naszej diecezji. Tym razem spotkanie odbyło się w parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbe w Świeciu n. Osą. Zajęcia z Pisma Świętego poprowadził dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, administrator parafii w Świeciu ks. kan. prof. Dariusz Kotecki.

Dk. Waldemar Rozyński



Archiwum DMDT „Kotwica”

W Warszawie w dniach 2-4 lutego odbyło się Krajowe Forum Duszpasterstwa Młodzieży, którego głównym tematem były m.in. przygotowania do Światowych Dni Młodzieży w Panamie. Diecezję toruńską reprezentowali: ks. Dawid Wasilewski, diecezjalny duszpasterz młodzieży, Maja Piwnicka z Duszpasterstwa Akademickiego „Źródło”, Nikola Pelc z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i Marianna Mucha z Diecezjalnego Duszpasterstwa Młodzieży „Kotwica”.

Na zdjęciu reprezentanci diecezji toruńskiej wraz z biskupem pomocniczym diecezji warszawsko-praskiej Markiem Solarczykiem.

jk

ZAPRASZAMY

Liturgiczne rekolekcje

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w dniach 18-20 lutego organizuje liturgiczne rekolekcje wielkopostne „Święta codzienność. O życiu kształtowanym przez liturgię”. Rekolekcje poprowadzi ks. Krzysztof Porosło. Spotkania codziennie o godz. 19. Pierwszego dnia w programie Msza św. i konferencja, w kolejne dni konferencje, adoracja Najświętszego Sakramentu i liturgia pokutna z możliwością spowiedzi. **jk**

Konkurs Pianistyczny

W dniach 24-25 lutego odbędzie się 4. edycja Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Turznie dla Uczniów Szkół Muzycznych. Uczniowie będą rywalizować o miniaturę popiersia Fryderyka Chopina, które jako jedno z trzech w Europie znajduje się przy wejściu na teren parku Pałacu Romantycznego w Turznie i o miano laureata konkursu w trzech kategoriach wiekowych. Stowarzyszenie Przyjaciół Pałacu Romantycznego w Turznie – jako organizator konkursu – do jury zaprosiło m.in. prof. Ninę Drath z USA i dr. Konrada Biniendę również z USA, który wystąpi z programem muzyki Fryderyka Chopina w koncercie inauguracyjnym 24 lutego o godz. 17 w Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego w Toruniu. Przesłuchania konkursowe odbędą się 25 lutego od godz. 8 w Pałacu Romantycznym w Turznie; również w Turznie nastąpi ogłoszenie wyników, rozdanie nagród i koncert laureatów (godz. 16). Organizacja konkursu w lutym nie jest datą przypadkową.

łączy się ona z kolejną rocznicą urodzin naszego wielkiego Polaka. Zapraszamy melomanów muzyki Fryderyka Chopina na koncert inauguracyjny i przesłuchania młodych pianistów i zakończenie konkursu wraz z koncertem laureatów. Na wszystkie koncerty i przesłuchania wstęp jest wolny. Patronat honorowy nad wydarzeniami objęli: wojewoda i marszałek województwa kujawsko-pomorskiego, prezydent Torunia i wójt gminy Łysomice.

Prof. dr hab. Roman Grucza,
dyrektor artystyczny konkursu
prezes Stowarzyszenia
Przyjaciół Pałacu
Romantycznego w Turznie



Rekolekcje dla mężczyzn

Męska wspólnota Lew Judy zaprasza mężczyzn na rekolekcje, które odbędą się w dniach 26-28 lutego (poniedziałek-środa) w godz. 19-21.30 w kościele pw. Ducha Świętego w Toruniu (jezuici). Rekolekcje poprowadzi o. Adam Czuszel OSPPE.

Michał Przewoźny

Dzień skupienia dla mężczyzn

W parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej w Toruniu (ojcowie paulini) 24 marca odbędzie się Wielkopostny Dzień Skupienia dla Mężczyzn pod hasłem: „Jezus wzorem i źródłem mocy dla mężczy-



zny”. W programie spotkania adoracja Najświętszego Sakramentu, konferencja, Msza św. Konferencję poprowadzi Mieczysław Guziewicz, doktor habilitowany teologii biblijnej i pastoralnej, m.in. członek konsultor Rady ds. Rodziny Konferencji Episkopatu Polski; autor licznych publikacji i opracowań z zakresu problematyki małżeństwa i rodziny, wychowania religijnego dzieci, cierpienia w Biblii. Rozpoczęcie o godz. 10. **jk**

Rekolekcje Domowego Kościoła

W dniach 8-10 marca w kościele pw. św. Antoniego w Toruniu odbędą się diecezjalne rekolekcje wielkopostne Domowego Kościoła. Poprowadzi je ks. Dawid Wasilewski, a rozważania skupią się wokół tematu: „O walce duchowej w codzienności, czyli, którym palcem wypędzasz demony” (Łk 11, 20). Rozpoczęcie 8 marca (czwartek) o godz. 18 Mszą św. z nauką rekolekcyjną, następnie adoracja Najświętszego Sakramentu. 9 marca o godz. 18 Eucharystia z nauką rekolekcyjną, a po niej Droga Krzyżowa. W sobotę 10 marca od godz. 14.30 Diecezjal-

ny Dzień Wspólnoty, a w jego trakcie przygotowanie do Eucharystii, Namiot Spotkania, o godz. 15 Eucharystia z nauką rekolekcyjną, następnie świadectwo i agapa. W czasie nabożeństw jest możliwe pozostawienie dzieci pod opieką diakonii wychowawczej. **jk**

Cyrenejczyk

Katolicki Ośrodek Psychologiczno-Pastoralny „Cyrenejczyk” został powołany przez bp. Andrzeja Suskiego w 2006 r. Obecnie mieści się przy ul. św. Faustyny 7 w Toruniu. Prowadzi działalność w zakresie: pomocy psychologicznej, psychoterapeutycznej, prawnej, poradnictwa zawodowego, pomocy duchowej, kierownictwa duchowego, pomocy osobom uzależnionym i współuzależnionym oraz osobom dotkniętym depresją, nerwicą, problemami osobowościowymi, przygotowania dorosłych do sakramentów, poradnictwa małżeńskiego i rodzinnego oraz socjoterapii.

Każdy, kto chce wesprzeć działalność ośrodka, może przekazać 1% podatku. OPP – Katolicki Ośrodek Psychologiczno-Pastoralny „Cyrenejczyk”, nr KRS 0000267946.

Więcej informacji na temat ośrodka na www.poradnia.diecezja.torun.pl. **jk**

Zakonne święto

W bazylice pw. św. Mikołaja w Grudziądzu 2 lutego odprawiona została Msza św. z okazji Dnia Życia Konsekrowanego, której przewodniczył proboszcz ks. kan. Dariusz Kunicki. W Eucharystii uczestniczyli: siostry zakonne, dzieci z opiekunka-

mi ze Szkoły Podstawowej nr 9 w Grudziądzu i wierni. Ks. kan. Kunicki odczytał list przewodniczącego Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego bp. Jacka Kicińskiego na Dzień Życia Konsekrowanego. Podczas Eucha-

rystii siostry odnowiły swoje śluby, a po błogosławieństwie otrzymały kwiaty od dzieci z grudziądzkiej Szkoły Podstawowej nr 9. Oprawę liturgiczną uroczystości przygotowały siostry zakonne.

Zenon Zaremba



Siostry podczas odnawiania ślubów zakonnych

73. ROCZNICA MĘCZEŃSKIEJ ŚMIERCI BŁ. STEFANA WINCENTEGO FRELICHOWSKIEGO

PIĘĆ GUZIKÓW DO SUTANNY

DK. WALDEMAR ROZYNKOWSKI

W drugiej połowie 1944 r. w obozie w Dachau zaczęła się szerzyć epidemia tyfusu. Jednym z nielicznych, którzy pospieszyli na pomoc śmiertelnie chorym współwięźniom pomimo zakazów, był ks. Stefan Wincenty Frelichowski. Na początku 1945 r. sam zaraził się tą niebezpieczną chorobą i zmarł 23 lutego 1945 r.

Śmierć ks. Stefana wywołała wśród współwięźniów poruszenie. Mimo, że zdążyli się oni już przyzwyczaić do odchodzenia kolegów, przyjaciół, współbraci w kapłaństwie, a ich śmierć najczęściej nie robiła już na nich wielkiego wrażenia, to jednak tym razem było inaczej. Wieść o śmierci ks. Stefana rozeszła się szybko po blokach.

O. Adam Kozłowiecki SJ

Tak wydarzenie jego śmierci wspominał jezuita o. Adam Kozłowiecki, późniejszy misjonarz w Afryce oraz arcybiskup: „Zmarł na tyfus ks. Stefan Frelichowski z diecezji chełmińskiej, lat 32. Kapłan idealny, zmarł jako ofia-

ra gorliwości duszpasterskiej. Nie zważając na niebezpieczeństwo zarażenia się, chodził nielegalnymi drogami na bloki tyfuśników, aby nieść im pociechę religijną i ratować dusze. Zaraził się wkrótce sam i padł jako męczennik swego kapłańskiego obowiązku”.

Ks. Marian Żelazek

Jego obecność w obozie w następujących słowach podsumował współwięzień, w czasie wojny jeszcze kleryk Marian Żelazek, a po wojnie misjonarz w Indiach: „Cichy, bezpretensjonalny, w kłęscie dnia dzisiejszego widzący zwycięstwo na jutro – jak Król-Duch – przesunął się przez obóz. Gwiazdą przewodnią było mu postannictwo kapłana, które tu, w obozie, starał się jak najwierniej wypełnić”.

Marcjanna Jaczkowska

Informacja o śmierci ks. Stefana nie dotarła szybko do Torunia. Im bliżej było jednak końca wojny, tym bardziej, szczególnie najbliżsi kapłana oczekiwali na jego



Ks. Stefan Wincenty Frelichowski, błogosławiony męczennik z Dachau

Archiwum Toruńskiego Wydawnictwa Diecezjalnego

powrót. Odwołajmy się do wspomnień najmłodszej siostry ks. Stefana Marcjanny: „Mieszkanie było wysprzątane, wszystko czyste i przygotowane na jego powrót. Każdego dnia go oczekiwaliśmy. W prasie czytaliśmy

o wyzwalanych obozach. Czytaliśmy także o wyzwoleniu Dachau. Każdy dzwonek budził naszą nadzieję. Mamusia była przekonana, że powróci na jej imieniny, na dzień 29 lipca, kiedy w Kościele wspomniano Martę. Snuła nawet



Od lewej: Krzysztof Korniak, Krzysztof Demczuk i rektor ks. kan. Dariusz Zagórski podczas spotkania w seminarium

DZIEŃ SKUPIENIA

B yłem osobą uzależnioną od narkotyków, uczestniczyłem w różnych rozprawach sądowych, ludzie z mojego otoczenia twierdzili, że skończę jak mój brat, który popełnił samobójstwo. Wtedy właśnie, usłyszałem słowa od pewnej osoby, że Bóg może zmienić moje życie – tymi słowami rozpoczął styczniowy dzień skupienia w toruńskim Wyższym Seminarium Duchownym – niedyś

poraniony i nieszczęśliwy, teraz radosny, kochający Boga Krzysztof Demczuk, lider jednej z największych wspólnot charyzmatycznych.

Krzysztofa Demczuka oraz Krzysztofa Korniaka gościliśmy w naszej wspólnocie seminaryjnej 27 stycznia. Opowiadali, jak Jezus Chrystus wszedł w nędzę ich życia. Jego łaska wyprowadziła ich ku lepszemu życiu. Słowa, które kierowali

Uroczyste obchody 73. rocznicy śmierci bł. ks. Stefana odbędą się w jego sanktuarium w toruńskim kościele Mariackim przy ul. Panny Marii 2, gdzie wierni zgromadzą się 23 lutego o godz. 17 na koncelebrowanej Mszy św. pod przewodnictwem bp. Wiesława Śmigła.

Obchody rocznicowe wraz z modlitwą o rychłą kanonizację męczennika z Dachau odbędą się także w parafiach pw. bł. Stefana W. Frelichowskiego: na toruńskim Podgórzu (25 lutego) podczas Sumy odpustowej o godz. 11.30, której przewodniczyć będzie ks. prał. Marek Kamiński, oraz w Jastrzębiu (23 lutego) podczas Mszy św. odpustowych o godz. 9 i 18.

Zapraszamy do udziału w tych uroczystościach, jak również do zapoznania się z „Pamiętnikiem” pisanym przez bł. ks. Stefana czy jego obszerną biografią i „Korespondencją obozową”. Książki do nabycia w Toruńskim Wydawnictwie Diecezjalnym, ul Łazienna 18, wydawnictwo@diecezja.torun.pl, tel. 56 622-35-30.

jk

plany, jak to będzie, kiedy on przyjdzie: Ja na pewno będę myła podłogę, dzwonek, wejdzie Wicek, uniesie mnie do góry i uściska.

Pamiętam, jak w pierwszy piątek sierpnia mamusia poszła do zakrystii, w której był ks. Zygfryd Kowalski. Zapytała go, co się dzieje, że Wicek jeszcze nie wraca. Tak wielu już powróciło. Pamiętam, że czytaliśmy o powrotach księży z różnych obozów w «Przewodniku Katolickim». Odpowiedział mamusi, że najlepiej będzie, jeśli uda się do kościoła św. Jakuba, bo tam wrócił właśnie z obozu ks. Plewa i on udzieli nam dokładnej informacji. Gdy mamusia wróciła do domu, jedliśmy właśnie śniadanie. Kiedy powtórzyła nam słowa ks. Kowalskiego, powiedziałam, że ja pójdę do wspomnianego księdza. Kiedy wychodziłam, mamusia przypominała mi jeszcze: Tylko nie zapomnij kupić pięciu guzików do sutanny.

W kościele odszukałam księdza i usłyszałam, że Wicek nie żyje. Zemdlałam. Potem zastanawiałam się, jak ja mam to powiedzieć

rodzicom. Poszłam do kościoła Najświętszej Maryi Panny i porozmawiałam z ks. Mykowskim i ks. Kowalskim. Powiedzieli mi, że mam iść do domu i że oni zaraz przyjdą. Jak ja jednak miałam iść do domu i powiedzieć rodzicom, że ich trzeci syn nie żyje. Poszłam po mamusi siostrę, która mieszkała na ul. Słowackiego. Rodzice przeczuwali już smutną wiadomość. Tatuś otworzył nam drzwi, mamusia klęczała i modliła się przed obrazem Serca Jezusowego. Padły pytania: I co? Jak tam? Wcześniej ustaliliśmy z ciotką, że powiemy: Wicek żyje, ale jest chory. Potrzebna mu jest jakaś rekonwalescencja, a zresztą to przecież jeszcze wielu nie powróciło. Tatuś pociągnął mnie jednak do drugiego pokoju i powiedział: Mów prawdę. Wyznałam, że Wicek nie żyje. Wtedy tatuś podszedł do mamusi, objął ją i powiedział: Widzisz Martusiu, nie dane nam było dożyć powrotu trzeciego syna. Wicuś nie żyje, ale taka była wola Boża.

■

do nas, były napełnione Bożą obecnością, a świadectwo ich życia pokazuje, że Bóg potrafi czynić cuda w życiu każdego człowieka, nawet w kryzysie wiary i nadziei.

Krzysztof Demczuk zajmujący się na co dzień wychowywaniem nauczycieli i młodzieży, szkoleniem psychologów i terapeutów oraz prowadzeniem treningów motywacyjnych, postawił akcent na Boga i wiarę. Ewangelia jest fundamentem jego życia rodzinne-

go i pracy. Chrystus jest Tym, który zmienia nasz sposób myślenia. Odpowiednim podsumowaniem rekolekcji mogą być słowa z Listu do Hebrajczyków, w którym czytamy, że słowo Boże jest żywe, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca (por. Hbr 4, 12).

SAI



Aleksandra Wojdyło

Od lewej: przeorysza łasińskiego Karmelu s. Joanna i srebrna jubilatka s. Magdalena

SREBRNY JUBILEUSZ

W klasztorze sióstr Karmelitanek Bosych w Elblągu 2 lutego 1993 r. śluby wieczyste złożyła s. Maria Magdalena od Jezusa. W ciągu kolejnych 25 lat swą posługą ubogacała wspólnoty karmelitańskie w Elblągu, Spręcowie, Gnieźnie i Łasinie.

Jubileuszowe uroczystości 25-lecia odbyły się w kaplicy łasińskiego Karmelu 21 stycznia. Mszy św. przewodniczył bp Józef Szamocki, a koncelebrazami byli o. Wojciech Ciak OCD i ks. kan. Grzegorz Grabowski, proboszcz parafii pw. św. Katarzyny w Łasinie. Podczas Eucharystii dziękowano za dar życia s. Magdaleny, jej posługę modlitewną oraz modlono się o dalsze Boże łaski dla niej w życiu zakonnym i nowe powołania do życia konsekrowanego, a szczególnie do życia we wspólnocie karmelitańskiej. Przy śpiewie hymnu „O Stworzycielu, Duchu, przyjdź” siostry weszły procesyjnie do oratorium, a Jubilatka zajęła specjalne miejsce. W słowie powitania bp Józef wyraził życzenia, aby wspólna modlitwa w intencji s. Magdaleny przyczyniła się do dalszej służby Panu Bogu i rozsławiania Jego imienia.

Temat przewodni homilii, którą wygłosił o. Wojciech Ciak OCD, oparty został o motyw literacki z powieści Josepha Conrada pt. „Smuga cienia”. – Tak jak jej główny bohater, tak i s. Magdalena kieruje się w swoim życiu tradycyjnymi wartościami,

a w ciągu kolejnych lat obrany cel kieruje ku głównemu portowi, którym jest sam Bóg i życie w Jego łasce. Być wiernym raz obranym wartościom i zaangażowanym w ich realizację, aby nie zdradzić siebie, to główne cele życia s. Magdaleny – podkreślał karmelita. Po homilii s. Magdalena na ręce Matki Joanny, przeoryszy łasińskiego Karmelu, odnowiła śluby, potwierdzając ślubowanie Bogu czystości, ubóstwa i posłuszeństwa według Reguły i Konstytucji Mniszek Bosych Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel. Następnie na jej głowę został nałożony wianek z kwiatów, symbol przyszłej nagrody w niebie, po czym Jubilatka wymieniła siostrzany uścisk z wszystkimi mniszkami.

Jubileuszowa Eucharystia zakończyła się uroczystym hymnem „Te Deum” oraz specjalnym kapłańskim błogosławieństwem. Bp Józef odczytał list gratulacyjny od przełożonego wspólnot karmelitańskich prowincji warszawsko-poznańskiej o. Jana Piotra Malickiego OCD, apostołskie błogosławieństwo papieża Franciszka i życzył jubilatce, aby wsłuchując się w tchnienie Ducha Świętego, była nadal oddana Bogu i ludziom. Osobiste życzenia dla s. Marii Magdaleny od Jezusa oraz spotkanie w gronie współsióstr, rodziny i przyjaciół dopełniły radosnych przeżyć srebrnego jubileuszu.

Aleksandra Wojdyło

JAKIM BYŁ CZŁOWIEKIEM?

W Centrum Dialogu Społecznego w Toruniu, członkowie Klubu Inteligencji Katolickiej oraz zaproszeni goście spotkali się podczas wieczoru wspomnień o dr. Jerzym Matyjku (1926 – 2017). Ten wybitny toruński neurolog zmarł dokładnie rok temu

HELENA MANIAKOWSKA

Spotkanie, które odbyło się 31 stycznia, prowadził dr Michał Białkowski, prezes toruńskiego KIK-u. Powitał on wszystkich przybyłych, wśród których szczególnie podkreślił obecność córek dr. Matyjka – Marii Tomczyk i Teresy Matyjek.

Wielki społecznik

Dr Białkowski zaprezentował bardzo obszerną faktografię życia Matyjka, lekarza, wybitnego działacza katolickiego, wieloletniego prezesa Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu (1978-83 oraz 1990-91), podkreślając jego zaangażowanie w działania opozycji demokratycznej w PRL. Jerzy ze swoją żoną Barbarą byli społecznikami. Oboje zostali odznaczeni przez św. Jana Pawła II krzyżem papieskim Pro Ecclesia et Pontifice (Dla Kościoła i Papieża). Do Torunia przenieśli się z Koszalina wiosną 1973 r. Wówczas rozpoczął się długi okres aktywności

małżeństwa Matyjków w KIK-u. Po 1989 r. dr Matyjek zasiadał w Sejmie RP I kadencji (1991-93), sprawując mandat poselski z ramienia Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego, a także w Radzie Miasta Torunia (1994-98). Był członkiem Komisji Duszpasterstwa Rodzin przy KEP. Dr Białkowski, podsumowując wypowiedź, podkreślił, że życie Jerzego Matyjka to służba Kościołowi, społeczeństwu i narodowi, szczególnie na rzecz obrony życia ludzkiego i rozwoju rodziny. Był człowiekiem modlitwy i wzorem dla wielu młodych lekarzy.

Obrońca życia

Pierwsze wspomnienie zaprezentował prof. Andrzej Tyc i podkreślił, że dr Matyjek w swoich poczynaniach zawsze dawał świadectwo wiary. W działalności społecznej „ważna była dla niego obrona życia, przy pozostałych sprawach, odmawiał Różaniec” – powiedział

prof. Tyc. Kolejną osobą wspominającą był Jan Wyrowiński, który podkreślił wiele charakterystycznych cech w postawie doktora: nie przyjmował prezentów, nie wstydił się swojej wiary, która była nacechowana religijnością ludową, był rozbijającym szczery, potrafił też w trudnych czasach PRL zgromadzić wielu toruńskich działaczy katolickich przy budowie nowoczesnego kościoła w Bukowinie Tatrzańskiej.

Człowiek czynu

Bogdan Major, jako jeden ze współtwórców Domowego Kościoła w Toruniu, czyli gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie, podkreślił, że jego rodzina ma za sobą prawie 40 lat wspólnych z rodziną Matyjka spotkań formacyjnych. Jerzego cechowała otwartość na innych, życzył drugiemu, aby spełniła się jemu wola Boża. Był przede wszystkim człowiekiem czynu, służby i dialogu, swoje stanowisko prezentował bez emocji. Cechowała go wspólnota myśli z głównymi ideami założyciela ruchu sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego: „nowy człowiek, nowa wspólnota, nowa kultura”. Natomiast wspomnienia dr. Jerzego Wiczorka związane były przede wszystkim z działalnością w NSZZ „Solidarność”, kiedy dr Matyjek m.in. współuczestniczył w przygotowaniu poradnika „ABC Demokracji”. Wspominał, że Jerzy był zawsze zabiegany, bo odwiedzał chorych, wszak był przede wszystkim lekarzem. Potem nastał czas stanu wojennego, następnie Komitetu Obywatelskiego, koncesjonowa-



Dr Jerzy Matyjek, jego życie było służbą Kościołowi, społeczeństwu i narodowi

nych wyborów w czerwcu 1989 r. W tym wszystkim musiał pogodzić swoją wielką wrażliwość na różne cierpienia ludzi. Prezes Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Waldemar Furmanek zaakcentował, że główny rys postawy życiowej dr. Matyjka to młodość ducha. Miał wiele planów, udzielało się to w dawaniu zadań tym młodszym.

Tata

Spotkanie zwińczyły wspomnienia Teresy Matyjek. Zaprezentowała swój zachwyt nad postawą modlitwy ojca, który bardzo dużo się modlił, a szczególne uwielbienie miał dla Serca Jezusa. Na myśl o wojnie powiedział: „Wojna to zniszczenie człowieka w środku, w całości”. Często błogosławił, kładąc na głowę ręce, które Teresa czuje do tej pory.

Na zakończenie spotkania dr Białkowski zaprosił wszystkich do wspólnej modlitwy w intencji dr. Jerzego Matyjka.



Pierwszymi wspomnieniami dzieli się prof. Andrzej Tyc

Jożef Smolik



Proboszcz parafii ks. Krzysztof Winiarski CSMA przedstawił historię posługi michalitów w Toruniu



Uczczenie relikwii bł. Bronisława

POWŚCIĄGLIWOŚĆ I PRACA



70 lat temu do Torunia przybyli księża ze Zgromadzenia św. Michała Archanioła. Księża michalici, realizując ideały swojego założyciela bł. Bronisława Markiewicza, służą Kościołowi lokalnemu i poświęcają się głównie trosce o dzieci i młodzież

KS. PAWEŁ BOROWSKI

Uroczystość inaugurująca jubileuszowe obchody odbyła się 30 stycznia, we wspomnienie bł. Bronisława Markiewicza, w kościele pw. św. Michała Archanioła na toruńskich Rybakach. Liturgii przewodniczył biskup toruński Wiesław Śmigiel, który zaznaczył, że w Kościele istnieje

piękna różnorodność darów i charyzmatów. – Te dary otrzymaliśmy nie dla siebie, ale dla innych, to wielka mądrość Ducha Świętego, który każdemu daje charyzmaty i dary, i różne powołania po to, byśmy mogli się dzielić, by budować wspólną świątynię Pana – mówił.

W diecezji toruńskiej księża michalici posługują w trzech parafiach: pw. św. Michała Archanioła i bł. Bronisława Markiewicza w Toruniu, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Górsku, pw. Matki Bożej Królowej Męczenników Polskich w Przysieku.

W Toruniu księża michalici znani są z prowadzenia Oratorium im. bł. ks. Bronisława Markiewicza na toruńskich Rybakach oraz organizowania corocznego festynu pod nazwą Michayland – Fantastyczne Miasto Dzieciaków, w którym każdego roku uczestniczy kilkanaście tysięcy osób. Od początku istnienia Oratorium otoczyło opieką prawie 2,5 tys. dzieci. Toruńska parafia prowadzona przez księży michalitów od blisko 40 lat prowadzi nabożeństwa fatimskie. W roku jubileuszu 100-lecia objawień fatimskich kościół otrzymał przywilej odpustowy dla wiernych, którzy uczestniczą w nabożeństwach fatimskich.

W Górsku michalici prowadzą Centrum Edukacji Młodzieży im. ks. Jerzego Popiełuszki. W CEM znajduje się m.in. multimedialne muzeum poświęcone bł. ks. Jerzemu Popiełusce.

Ks. Paweł Borowski

Nawiązując do ideałów i wartości, które pozostawił jako dziedzictwo bł. Bronisław Markiewicz, czyli szczególną troskę o dzieci i młodzież, Ksiądz Biskup podzielił się świadectwem. Jako chłopak otrzymywał od swojego proboszcza pismo wydawane przez michalitów „Powściągliwość i Praca”. – To nie tylko pismo, lecz także program na całe życie, który ukształtował moją duchowość – mówił. Dodał, że posługa apostolska michalitów opiera się na tych dwóch filarach – powściągliwości i pracy.

Ksiądz Biskup zauważył, że mimo upływu czasu problemy, z którymi przychodzi zmierzyć się człowiekowi są niezmiennie takie same. – Zmieniły się czasy, ale problemy pozostały te same. Myślę, że jeszcze bardziej potrzeba nam takiego programu, który będzie oparty na powściągliwości i pracy – mówił. Wyrażając wdzięczność michalitom za posługę, bp Wiesław zwrócił się z prośbą do spadkobierców bł. Bronisława, by nie zatrzymywali

darów, które otrzymali dla siebie, lecz by ze szczodroliwością dzielili się nimi z innymi. – Proszę was, byście z coraz większą gorliwością dzielili się swoim duchem i charyzmatem z całą diecezją – dodał.

Przed błogosławieństwem słowa gratulacji i podziękowań skierował prezydent Torunia Michał Zaleski. Uroczystość zakończyła się modlitwą przed wystawionym Najświętszym Sakramentem i uczczeniem relikwii bł. Bronisława.

Z racji jubileuszu zaplanowano wydanie publikacji prezentującej 70-lecie posługi michalitów w Toruniu. Księża michalici zwracają się z prośbą do mieszkańców Torunia o udostępnienie fotografii z archiwów domowych oraz o spisanie relacji i świadectw związanych z powstaniem ośrodka duszpasterskiego, kapliczki, a potem budowy kościoła. Osoby chcące udostępnić materiały proszone są o kontakt w biurze parafialnym. Informacje i kontakt na www.torun-michalici.pl.

DUCHOWNI DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ (137A)

PROBOSZCZ PELPLIŃSKI O MUZYCZNEJ DUSZY (I)

Proboszcz pelpliński, zasłużony dla diecezji, rozwoju kultury muzycznej na Pomorzu,
profesor Collegium Marianum i Seminarium Duchownego w Pelplinie,
oddany sprawie Polski, gdy wykuwała się na niepodległość

WOJCIECH WIELGOSZEWSKI

Wacław Lewandowski urodził się 29 lutego 1872 r. w Golubiu w rodzinie mistrza szewskiego Jakuba i Marianny z Samulskich. Następnego dnia został ochrzczony w tamtejszym kościele pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej. 5 lat później urodził się jego brat Feliks, który jego śladem kształcił się w gimnazjum chełmińskim, po maturze wybrał kapłańską drogę życia.

W 1896 r. Wacław wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie. Świecenia kapłańskie otrzymał 1 kwietnia 1900 r.; Mszę św. prymicyjną odprawił nazajutrz w kaplicy seminarium. Po krótkim wikariacie w Komórsku na Kociewiu został skierowany na studia muzyczne do Regensburga w Bawarii. Już w styczniu 1901 r. widzimy go jednak w Pelplinie. W stolicy diecezji posługę wikariusza parafii katedralnej łączył z pracą nauczycielską w Collegium Marianum i wykładami teorii i praktyki śpiewu w seminarium oraz opieką nad chórem kleryckim. W 1912 r. współzakładał Pomorski Związek Kół Śpiewaczych.

Dla Polski

W 1913 r. dowiedział się o przedwczesnej śmierci brata w dalekich Czerniowcach na Bukowinie (w archidiecezji lwowskiej). Ks. Feliks, sądony za działalność filomacką w procesie toruńskim w 1901 r., emigrował i po święceniach w 1908 r. pracował jako wikariusz i katecheta w parafii czerniowieckiej, ceniony przez miejscowych Polaków.

Ks. Wacław nie miał w życiorysie karty filomackiej, ale powinności patriotyczne wypełnił z nawiązką: „Jako profesor gimnazjum biskupiego (...) wpajał w swych uczniów miłość do ojczyzny, ucząc języka i literatury polskiej i zamiłowanie do pełnej chwały historii Polski” („Pielgrzym” nr 30/1939). Kiedy u zarania niepodległości Polski kształtowały się jej granice, na terenach plebiscytowych razem z księżmi Władysławem Łęgą i Alfonsem Mańkowskim przemawiał na zebraniach i wiecach Towarzystw Ludowych, „odwołując się do uczuć narodowych i związku tych terenów z resztą ziem polskich” (ks. Jan Walkusz, „Duchowieństwo katolickie...”, Pelplin 1992). W powszechnej pamięci



Ks. Wacław Lewandowski
(1872 – 1939)

pozostał jako popularyzator pieśni narodowych, które w zaborze pruskim w znacznej mierze przyczyniły się do zachowania polskości. Za te i późniejsze zasługi został odznaczony Orderem Polonia Restituta.

Proboszcz pelpliński

W 1920 r. bp Rosentreter powierzył mu zarządzanie parafią pelplińską potwierdzone nominacją 28 listopada 1922 r. W parafii liczącej ok. 4 tys. wiernych działało kilkanaście organizacji religijnych; ks. Wacław był członkiem Sodalicji Ignacjańskiej. Jako patron Koła Śpiewaczego św. Cecylii organizował koncerty dobroczynne. Powołał m.in. koło Akcji Katolickiej, Katolickiego Stowarzyszenia Ludowego, Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży, Dzieła Rozkrzewienia Wiary i Dzieła św. Dzieciństwa Jezus

oraz oddziały Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet i Katolickiego Stowarzyszenia Czeladzi. Być może to ostatnie było szczególnie bliskie synowi szewca. Gdy zmarł, członkowie tej organizacji ponieśli na swych barkach trumnę z jego ciałem na pelpliński cmentarz parafialny, który na przełomie lat 20. i 30. poszerzył i wzbogacił o monumentalny krucyfiks. Proboszcz pelpliński nieświadomie postawił ten znak wiary i nadziei na zmartwychwstanie dla współbraci w kapłaństwie, których czekała męczeńska śmierć na początku niemieckiej okupacji, a w listopadzie 1945 r. spoczęli pod nim we wspólnej mogile.

Dla diecezji i społeczeństwa

W 1927 r. został dziekanem tczewskim i wizytatorem diecezjalnym chórów kościelnych. Rok 1928 przyniósł mu kanonizację honorową Kapituły Katedralnej, a następny – stanowisko delegata biskupiego na okręg pelpliński, a od 1931 r. – wejherowski. Mimo wielu zajęć angażował się w życie społeczne. Był prezesem liczącego ponad 200 członków Towarzystwa Ludowego, a gdy Pelplin otrzymał prawa miejskie, wszedł w skład Rady Miejskiej, zajmując się sprawami opieki społecznej. Uczestniczył w uroczystościach patriotycznych i zjazdach, m.in. Towarzystwa Powstańców i Wojaków. Najwięcej radości jednak znajdował w pracach związanych z jego pasją muzyczną.

(dokończenie za tydzień)

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski (redaktor odpowiedzialny)

współpraca: Joanna Kruczyńska

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń, tel. 56 622 35 30 w. 39, fax 56 621 09 02

e-mail: torun@niedziela.pl

Dziury: od poniedziałku do piątku w godz. 9-13

Redakcja częstochowska:

Beata Pieczykura, tel. 34 369 43 85